https://doi.org/10.17651/ONOMAST.67.24
Onomastica LXVII, 2023
PL ISSN 0078-4648

JAN SOSNOWSKI
jsosn@poczta.onet.pl
ORCID: 0000-0002-9147-6412
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna
Łódź, Polska

ISTOTNY KROK W ROZWOJU BADAŃ NAD NIEOFICJALNĄ URBANONIMIĄ

UWAGI DO KSIĄŻKI JUSTYNY GROBLIŃSKIEJ „NIEOFICJALNE NAZEWNICTWO MIEJSKIE ŁODZI. SŁOWNIK”

Słowa tematyczne: Łódź, toponimia miejska, nazwy nieoficjalne, motywacja

Toponimię miejską tworzą urbanonimy, czyli nazwy dzielnic, ulic, placów, osiedli, parków, budynków, urzędów, teatrów, szkół, sklepów, szpitali, miejsc kultu religijnego, cmentarzy i innych stałych obiektów w mieście. Z administracyjnego punktu widzenia można je podzielić na oficjalne i nieoficjalne. Nazwy oficjalne (urzędowe), figurujące np. w spisach ulic, placów, są aktualnie obowiązujące w danym mieście. Nazwy nieoficjalne określonych obiektów funkcjonują w obiegu potocznym, nie mają mocy urzędowej. Do nazw oficjalnych zaliczymy np. takie miana w Łodzi jak *aleja Włókniarzy*, *rondo Lotników Lwowskich*, *Urząd Miasta Łodzi*. Nazwy pewnych obiektów, zastąpione na mocy decyzji administracyjnych nowymi mianami, mogą być nadal używane przez niektórych mieszkańców jako nazwy im bliższe, nieoficjalne, utrwalone w ich pamięci, jak np. *ulica Obrońców Stalingradu* lub krócej *Obrońców* (oficjalnie ulica Legionów), *rondo Titowa* (oficjalnie rondo Lotników Lwowskich), *Waryński* (Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w latach 1949–1990 Biblioteka Miejska im. Ludwika Waryńskiego). Część nazw nieoficjalnych jest wynikiem społecznej twórczości mieszkańców miasta, por. np.: *Kapelusz* (pawilon, niegdyś handlowy, okrągłego kształtu, w dzielnicy Górna), *Botanik* (Ogród Botaniczny)[1].

Prace nad nieoficjalnym nazewnictwem Łodzi nie mają długiej historii. Pierwszym naukowym opracowaniem interesujących nas łódzkich toponimów jest niewątpliwie „Słowniczek nieoficjalnych nazw miejskich” pióra Elżbiety Umińskiej-Tytoń, stanowiący rozdział książki „Słownik dwudziestowiecznej Łodzi. Konteksty historyczne, społeczne, kulturowe” (Bieńkowska i in., 2007). W „Słowniczku…” autorka omówiła 127 onimów zaobserwowanych w latach 70. i 80. XX wieku. Jest on szczególnie cenny ze względu na znaczny udział nazw dawnych i przestarzałych, jak je określa autorka, por. np. *Aleksandrówka* — dawna szkoła ponadpodstawowa im. cara Aleksandra I przy ulicy Sienkiewicza, *Angielski Ogród* — obecnie Park Źródliska (Bieńkowska i in., 2007, s. 124–150). W ostatnich latach ukazał się wydany przez Centrum Dialogu im. Marka Edelmana w Łodzi „Bałucki słownik” (Fąka i in., 2015), rejestrujący słownictwo mieszkańców Bałut, jednej z łódzkich dzielnic. W materiale tego słownika wyodrębniłem kilkanaście nieoficjalnych urbanonimów, por. np. *Trójkąt Bałucki* — ulice Rybna, Limanowskiego, Zachodnia, Lutomierska; najbardziej

[1] Powyższe przykłady omawia w swojej książce J. Groblińska (2020).

This is an Open Access article distributed under the terms of
the Creative Commons Attribution-NoDerivatives 4.0 International (CC BY-ND 4.0) License
(https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/), which permits copying and redistribution,
commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited.
© Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2023.
Publisher: Institute of Polish Language, Polish Academy of Sciences
[Wydawca: Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk]

niebezpieczna część Bałut; *Limanka* — ulica Limanowskiego, tę nazwę odnotowuje również w swojej monografii J. Groblińska (2020), *Ambasada na Smutnej* — więzienna izba przyjęć przy ul. Smutnej.

„Słowniczek nieoficjalnych nazw miejskich" był inspiracją dla J. Groblińskiej do przygotowania książki „Nieoficjalne nazewnictwo miejskie Łodzi. Słownik". Powstała ona na podstawie pracy magisterskiej, napisanej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Recenzowana książka liczy 174 strony i składa się z dwunastu rozdziałów wraz ze wstępem oraz bibliografią i netografią. We wstępie autorka pisze o różnorodnej roli nazewnictwa w przestrzeni miejskiej: służy ono do opisu terytorium, lokalizowania ciągów komunikacyjnych, obszarów, punktów. Nazwy miejskie mają odniesienie kulturowe: upamiętniają ważne dla mieszkańców lub ogółu obywateli danego kraju wydarzenia, organizacje, postaci. Książka poświęcona jest nieoficjalnym odpowiednikom urzędowo obowiązujących nazw miejskich. W głównej części — słowniku — autorka przedstawiła 350 takich nazw pozyskanych od 181 respondentów, reprezentujących trzy pokolenia łodzian. Materiał został zgromadzony w 2017 roku za pomocą ankiet, tak więc praca przedstawia stan nazewnictwa nieoficjalnego Łodzi na początku XXI wieku. Cele pracy były następujące: a) przeprowadzenie analizy semantyczno-komunikacyjnej i formalnej urbanonimów; porównanie najnowszych tendencji ze stanem z lat 70. i 80. XX wieku, zaprezentowanym w „Słowniczku nieoficjalnych nazw miejskich" (zob. wyżej) oraz b) wskazanie podobieństw i różnic w zakresie używania nieoficjalnego nazewnictwa przez poszczególne pokolenia (rozdział 1, wstęp). Rozdział 2 poświęcony jest stanowi badań nad oficjalną i nieoficjalną urbanonimią Polski, a rozdział 3 nosi tytuł „Wybrane fakty z historii Łodzi". Nie mogę się zgodzić z opinią autorki, że miasto dopiero „z początkiem XXI wieku stało się ważnym ośrodkiem kulturalnym i akademickim " (Groblińska, 2020, s. 22). Już przed drugą wojną światową Łódź była znaczącym centrum kulturalnym i edukacyjnym, od dawna także gospodarczym i handlowym. Zauważmy, że powołany w maju 1945 roku uniwersytet kontynuował tradycje dorobku Wolnej Wszechnicy Polskiej — Oddziału w Łodzi (1928–1939), Instytutu Nauczycielskiego (1921–1928) oraz Wyższej Szkoły Nauk Społecznych (1924–1928). Muzeum Sztuki, którego zadaniem jest badanie i prezentowanie sztuki awangardowej i współczesnej, zostało założone w 1930 roku („Muzeum Sztuki w Łodzi", 2022). Od dawna rozwijała się w Łodzi działalność kulturalna i rozrywkowa. Pierwszą stałą polską scenę teatralną (obecny Teatr im. Stefana Jaracza) otwarto w 1888 roku (Instytut Teatralny, b.d.). Przed wybuchem drugiej wojny światowej Łódź była miastem posiadającym najwięcej kin w Polsce — 33 (Jędrzejczyk-Kaźmierczak, 2012).

Autorka pisze o wielu inwestycjach w mieście w ostatnich latach, do największych zaliczając budowę trasy W–Z, centrum przesiadkowego Piotrkowska-Centrum oraz całkowitą przebudowę dworca kolejowego Łódź Fabryczna (Groblińska, 2020, s. 22). Konieczne jest jedno sprostowanie: Trasa W–Z, łącząca wschodnią część miasta (Widzew) z zachodnią (Retkinia), powstała dużo wcześniej, bo w latach 70. XX wieku. Nową inwestycją jest tunel w tej części trasy, która przebiega przez centrum. Rozwój miasta, co podkreśla autorka, nie pozostaje bez wpływu na nieoficjalne nazewnictwo.

Rozdział 4 zawiera zasady redakcyjne słownika. Hasła są uporządkowane w kolejności alfabetycznej. Po nazwie nieoficjalnej wyróżnionej wersalikami podana została oficjalna nazwa ulicy, osiedla, pomnika itd. W artykule hasłowym wskazano typ semantyczno-komunikacyjny nazwy, np. nazwa lokalizująca, nazwa metonimiczna, oraz typ formalny, np. nazwa sufiksalna czy eliptyczna, a także okres, w którym nazwa należała do nazewnictwa oficjalnego. Dodatkowe informacje dotyczą historii danego miejsca, kultury, obyczajów, patronów. Przy niektórych hasłach znajdują się zdjęcia nazwanych obiektów. Podrozdziały 4.1. i 4.2. to wykazy skrótów bibliograficznych oraz konwencjonalnych stosowanych w słowniku.

Rozdział 5, zatytułowany „Słownik nieoficjalnych nazw miejskich Łodzi", jest najdłuższy i stanowi zasadniczą część książki (Groblińska, 2020, s. 33–124). Moje uwagi krytyczne oraz uzupełniające, dotyczące omówionych tu nazw niektórych obiektów w aspekcie kulturowym i historycznym, odnoszą się do następujących haseł:

Babel, *Wieża Babel* — budynek XIV Domu Studenta Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Jana Matejki 21/23 (Groblińska, 2020, s. 36, 116). Należy pamiętać, że nazwa *Wieża Babel* funkcjonowała na długo przed powstaniem XIV DS; pojawiła się już w latach 60. XX wieku i odnosiła się do żółtego wieżowca przy ul. Kopcińskiego 16/18, w którym przez kilkadziesiąt lat mieściło się Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego. Budynek liczy 10 pięter i ma kształt wieży z jednym wejściem; został wybudowany na przełomie lat 50. i 60. XX wieku. Dopiero w 1999 roku otwarto nową siedzibę Studium w wielkim gmachu XIV DS przy ul. Matejki w campusie UŁ (nieopodal starej siedziby). Od tamtego czasu XIV DS jest nazywany *Wieżą Babel* (co podaje Groblińska). Jednak dla wielu łodzian i, oczywiście, dawnych słuchaczy Studium, rozproszonych po świecie, nazwa odnosi się do pierwszej siedziby przy Kopcińskiego (później utworzono tu Centrum Szkoleniowo-Konferencyjne UŁ). Tak więc nazwa powstała około 40 lat wcześniej, niż to wynika z opisu Groblińskiej. Autorka „Słowniczka nieoficjalnych nazw miejskich" wiąże nazwę *Wieża Babel* z pierwszym budynkiem SJP dla Cudzoziemców przy Kopcińskiego (Bieńkowska i in., 2007, s. 149).

Barlik, *Barlicki* — 1. plac Norberta Barlickiego oraz 2. hala Zielony Rynek — targowisko na placu Norberta Barlickiego (Groblińska, 2020, s. 38). Dodajmy, że *Barlik* oraz *Barlicki* to również Szpital im. Norberta Barlickiego.

Bigiel — ulica Piotrkowska — główna ulica Łodzi. Autorka pisze, że jej oficjalna nazwa obowiązuje od 1823 roku — i dalej — że wcześniej był to gościniec piotrkowski prowadzący do znajdującego się w województwie łódzkim miasta Piotrków Trybunalski (Groblińska, 2020, s. 42). Jest tu zbyt daleko posunięty skrót myślowy. Otóż województwo łódzkie powstało dopiero w 1919 roku, w tymże roku włączono do niego Piotrków. Wcześniej, bo w 1867 roku powstała gubernia piotrkowska z Łodzią, przedtem Łódź była w województwie mazowieckim, a Piotrków — od 1815 roku — w województwie kaliskim[2]. Por. *Deptak*, *Pietryna* (s. 50, 88).

Chinatown — kompleks kulturalny i gastronomiczny Off Piotrkowska, przed którego powstaniem na tym terenie stały budki; można było w nich nabyć tanie azjatyckie potrawy. Nazwa odnosi się do chińskiej dzielnicy w Nowym Jorku (Groblińska, 2020, s. 46). Warto dodać, że starsze pokolenie łodzian może wiązać nazwę z filmem Romana Polańskiego „Chinatown" i kojarzyć ją z dzielnicą w Los Angeles.

Górniak — plac Niepodległości […] znajdujący się naprzeciwko hali Górniak (Groblińska, 2020, s. 58). Autorka pisze m.in., że w 1904 roku na plac przeniesiono Górny Rynek. Tu warto dodać, że Górny Rynek to obecnie plac Reymonta.

Grandka — budynek Grand Hotelu — tak według Groblińskiej (2020, s. 58). Wedle mojej wiedzy i moich informatorów *Grandka* to popularna niegdyś kawiarnia w Hotelu Grand, ale nie sam hotel.

Kropiczka — to jedna z nieoficjalnych nazw fontanny na placu gen. Henryka Dąbrowskiego — obok takich jak: *Cipa*, *Cipka*, *Usta Kropiwnickiego*, *Wagina*, *Wargi*, *Wargi Sromowe* i inne (Groblińska, 2020, s. 69). Autorka nie wspomina o nazwie *Wargi Ustne*.

Kurczaki — 1. osiedle bloków mieszkalnych w rejonie ulicy Kurczaki, 2. osiedle Chojny — obszar rozpościerający się od placu Reymonta w kierunku południowym, na osi ulicy Rzgowskiej, po granice miasta (małe osiedle wchodzi w skład dużego) (Groblińska, 2020, s. 70). Nie potwierdzam opinii Groblińskiej odnośnie do pkt. 2. *Kurczaki* to tylko rejon ulicy Kurczaki, w skład którego wchodzą: osiedle mieszkalne Kurczaki, noszące oficjalną nazwę Komorniki, krańcówka tramwajowa przy skrzyżowaniu ulic Rzgowskiej i Kurczaki, duży cmentarz rzymskokatolicki św. Wojciecha (*cmentarz na Kurczakach*) oraz kościół pw. św. Wojciecha („Kurczaki (Łódź)", 2022).

Mulinowiec — nieoficjalna nazwa obiektu rekreacyjnego Stawy Jana (Groblińska, 2020, s. 79). Nazwa upamiętnia postać Jana Mulinowicza, „bohatera — jak pisze autorka — łódzkiej legendy, który odnowił kościół św. Wojciecha znajdujący się naprzeciwko tamtejszego dworku". Brzmi to bardzo tajemniczo, nie wiadomo, o jaką legendę chodzi. Podobna uwaga dotyczy hasła *Johna* (s. 62).

---

[2] Artykuł hasłowy zredagowałem dzięki pomocy mgr. historii Roberta Urbaniaka.

Muszla — park im. gen. Mariusza Zaruskiego na Stokach (Groblińska, 2020, s. 80). Według moich informatorów nie jest to cały park, a olbrzymie zagłębienie (niecka) w parku utworzonym w 1954 roku (wówczas im. Janka Krasickiego). Dzieci i młodzież uprawiały tam sporty zimowe w latach 50. i 60. XX wieku — później na pewno też. „Szło się na sanki do Muszli" — według mojego informatora.

Niciarka — to nie tylko ulica Niciarniana na Widzewie (Groblińska, 2020, s. 81), ale także stacja kolejowa Łódź Niciarniana (między stacjami Łódź Fabryczna i Łódź Widzew).

Park Śledzia — Park Staromiejski (na granicy Śródmieścia i Bałut). Mieszkańcami tego rejonu przed drugą wojną światową byli przede wszystkim niezamożni Żydzi, trudniący się w głównej mierze drobnym handlem i rzemiosłem. Sytuacja uległa zmianie w czasie wojny. Część budynków w 1941 roku została przez hitlerowców wyburzona, a ich mieszkańcy trafili do getta (obecny teren parku był wówczas jego południową granicą). Po zakończeniu wojny wyburzono pozostałe budynki, a na nieuprzątniętym całkiem gruzowisku postanowiono założyć park. Powstawał on w latach 1951–1953. Nieoficjalną nazwę *Park Śledzia* wyjaśnia się w sposób następujący: podobno miejsce to zawdzięcza ją zapachowi, który unosił się na tym terenie w czasie budowy parku i jeszcze po jej zakończeniu. Aromat śledzi pochodził z piwnic zburzonych budynków, w których kiedyś mieściły się składy rybne[3]. Bliskie powyższemu wyjaśnienie podaje J. Groblińska: „w przeszłości na jego [parku — J.S.] terenie znajdowały się sklepy i magazyny śledzi" (2020, s. 85).

Profesor Ryszard Danka[4], łodzianin z dziada pradziada, w rozmowie ze mną wyraził wątpliwości odnośnie do takiego pochodzenia nazwy. Śledzie, twierdzi profesor, nie dominowały wśród sprzedawanych tutaj przez Żydów towarów. Wywodzi on nazwę od wyrazu *śledź* w znaczeniu ʻprokurator; śledczy'. W gwarze przestępczej *śledź* to ʻoficer dochodzeniowo-śledczy prowadzący dochodzenie lub śledztwo' (Stępniak, Podgórzec, 1993, s. 573, por. też *być u śledzia* ʻbyć na przesłuchaniu'). Otóż na terenie parku, przed jego budową i później, dochodziło do przestępstw. Sprawców brano do śledczego/prokuratora, stąd nazwa parku.

Przybysza — ulica Stanisława Przybyszewskiego, pisarza (Groblińska, 2020, s. 95). Jeśli nieoficjalny urbanonim powstał przed 1990 rokiem, to był pochodną nazwy ulicy Stefana Przybyszewskiego, działacza komunistycznego, pod takim mianem ulica istniała od 1952 do 1990 roku, kiedy to jej patronem został Stanisław Przybyszewski.

Wuzetka — odcinek trasy W–Z łączącej wschodnią część miasta z zachodnią (Groblińska, 2020, s. 120). Chyba jednak *Wuzetka* to po prostu trasa W–Z, a nie jej odcinek. Oczywiście, mówiąc o *Wuzetce*, można mieć na myśli jakiś jej odcinek, nawet bardzo krótki, ale to już zależy od sytuacji i od mówiącego.

W–Z — odcinek trasy W–Z łączącej wschodnią część miasta z zachodnią (Groblińska, 2020, s. 120). Tutaj brak logiki. Zob. też wyżej *Wuzetka*.

Złoty Róg — skrzyżowanie ulicy 6 Sierpnia z ulicą Wólczańską, gdzie w dawnych czasach podobno odbywały się walki chuliganów o panowanie nad tym miejscem (Groblińska, 2020, s. 124). Autorka odnosi nazwę do złotego rogu z „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego, który, jak pisze, symbolizuje walkę. Otóż złoty róg w naszym narodowym dramacie nie oznacza walki (narodowej), ma być „symbolem ducha kierującego narodem, dodającego mu sił do działania" (Popławska, 2002, s. 216). Jednak motywacja onimu *Złoty Róg* nie ma związku z dziełem Wyspiańskiego i jest bardzo prozaiczna. Nazwę uzasadnia się żółtym kolorem cegły, z której zbudowana jest jedna z narożnych kamienic. Mój informator nie słyszał o walkach chuliganów, wie natomiast o „konikach", którzy w ubiegłym stuleciu sprzedawali na rogu czy też w pobliżu dolary lub bony dolarowe (niedaleko znajdował się bank).

---

[3] http://www.parki.org.pl/parki-miejskie/park-staromiejski-w-lodzi-park-sledzia (dostęp: 14.01.2021).

[4] Ryszard Danka, urodzony w 1937 roku w Łodzi na Bałutach, językoznawca, profesor zwyczajny; twórca łódzkiej szkoły indoeuropeistycznej.

Ponadto, objaśniając nazwy niektórych obiektów, autorka używa słowa *budynek*, a chodzi przecież nie tylko o budynek, ale o instytucję, która w tym budynku się mieści i działa. Por. np. *Baletówka* — budynek Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. Feliksa Parnella (Groblińska, 2020, s. 37), *Czwórki* — budynek Szkoły Podstawowej nr 44 im. prof. Jana Molla (s. 48), *Filmówka* — zespół budynków Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera (s. 56), *Trójka* — budynek III Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki (s. 112). Należało napisać: *Baletówka* — Ogólnokształcąca Szkoła Baletowa im. Feliksa Parnella, *Czwórki* — Szkoła Podstawowa nr 44 […], *Filmówka* — Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna […], czy też *Trójka* — III Liceum Ogólnokształcące […] itd.

Rozdział 6 nosi tytuł „Suplement do słownika — dodatkowe nieoficjalne nazwy miejskie Łodzi". Liczy on 46 haseł i zawiera nazwy, które nie znalazły się w słowniku, ponieważ nie występowały w kwestionariuszach; jest wśród nich dziewięć nieoficjalnych hydronimów miejskich. Suma haseł w słowniku i w suplemencie wynosi 396. W podrozdziale 6.1. mamy takie urbanonimy, jak *Łódzki Luwr* — Muzeum Miasta Łodzi, a w przeszłości pałac Izraela Poznańskiego, czy *Wigurki* — ulica Stanisława Wigury (Groblińska, 2020, s. 127, 129). Podrozdział 6.2. nosi tytuł „Urbonimy w funkcji urbanonimów" i zawiera nieoficjalne nazwy miejscowości otaczających Łódź, np. *Biedoń* — deprecjonująca nazwa wsi Bedoń. Moje zastrzeżenia dotyczą interpretacji nazwy *Zegrze* jako nieoficjalnego urbonimu miasta Zgierz. Nazwa *Zegrze*[5] — zdaniem autorki (s. 133) — jest rezultatem przekształcenia nazwy miasta *Zgierz* w województwie łódzkim „w nazwę wsi z województwa mazowieckiego — *Zegrze*". Otóż nie jest to wpływ nazwy mazowieckiej, a historyczny rozwój form przypadkowych związany z zanikiem jerów w samej nazwie *Zgierza*. W średniowieczu onim miał odmianę: *Zgierz*, do *Zegrza*. Przez wyrównanie tematyczne w obrębie odmiany powstały oboczne formy mianownika *Zgierz*/*Zegrz* (Rymut, 1987, s. 279) i — dodajmy — *Zegrze* obok *Zegrz* w rezultacie zmiany rodzaju męskiego na nijaki, tu por. hasło *Zegrze* (Rymut, 1987).

Spośród siedmiu nazw wodnych, zawartych w podrozdziale 6.3. „Potoczne hydronimy miejskie", komentarza wymagają nazwy *Kanał* i *Łodzianka*. Według J. Groblińskiej (2020, s. 134) *Kanał* to pejoratywna nazwa rzeki Jasień, „podkreślająca jej zanieczyszczenie", motywowana apelatywem *kanał* w znaczeniu ʻściek podziemny odprowadzający nieczystości i wodę deszczowąʼ (tamże). Nie zgadzam się z taką interpretacją, gdyż mamy tu kanał jako ʻ[…] odcinek rzeki pozbawiony naturalnego charakteru przez prace melioracyjne, obwałowania itp.ʼ; por. przykład ilustracyjny: Rzeka zamieniona w kanał (Dunaj, 1998, t. 1, s. 356). W czasach mojego dzieciństwa i wczesnej młodości nazwa ta odnosiła się do uregulowanego krótkiego odcinka rzeczki Jasień (między ul. Pabianicką a Al. Politechniki). To, że rzeka miała (i ma) głównie podziemny korytarz, było oczywiste i zupełnie nieistotne. Kolejna wątpliwość dotyczy podanej przez autorkę motywacji nazwy wodnej *Łodzianka* (Groblińska, 2020, s. 134). Uważa ona, że jest to transonimizacyjna nazwa rzeki Łódka, ale nie wyjaśnia, jak rozumie transonimizacyjny charakter nazwy.

W podsumowaniu tego fragmentu pracy autorka podkreśla rolę nieoficjalnych nazw wodnych, pisząc, że przywołują one dawną świetność łódzkich rzek i ich znaczenie dla rozwoju miasta oraz przemysłu włókienniczego (Groblińska, 2020, s. 135). Swoją opinię opiera na analizie sześciu nazw, wśród których są m.in. *Bzdura* (czyli Bzura), *Kanał* (Jasień) i *Smródka* (Łódka). Czy można mówić o świetności łódzkich rzek? Ponadto mamy tutaj pleonazm w sformułowaniu „nieoficjalne nazwy miejskich hydronimów".

W rozdziale 7 omówiono klasyfikację semantyczno-komunikacyjną nieoficjalnego nazewnictwa miejskiego Łodzi. Autorka wydzieliła 11 kategorii nieoficjalnych urbanonimów: topograficzne, kierunkowe, lokalizujące, kulturowe, pamiątkowe, dzierżawcze, dawne, metonimiczne, charakterystyczne, skrócone i ekspresywne. Wśród charakterystycznych wydzielono: asocjacyjne i charakteryzujące, wśród skróconych — akronimiczne i zredukowane, zaś wśród ekspresywnych — augmentatywne,

[5] Poniższy fragment opracowałem dzięki pomocy prof. Krzysztofa T. Witczaka z Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego.

deminutywne, hipokorystyczne, pejoratywne, wulgarne i żartobliwe. Jak widać, podział ten jest bardzo szczegółowy. Najliczniejsze są nazwy charakterystyczne (z dużą grupą nazw asocjacyjnych i niewielką charakteryzujących); stanowią 25,4% zebranego materiału. Uwagi szczegółowe ograniczam do następujących: Zestawienie *Domki Biskupie* (nieduże domy mieszkalne zbudowane z inicjatywy biskupa Wincentego Tymienieckiego) zaliczone do nazw metonimicznych można jednocześnie uznać za nazwę pamiątkową; *Paragraf* (budynek Wydziału Prawa i Administracji UŁ), czy też *Pęknięte Serce* (Pomnik Martyrologii Dzieci) to według mnie nazwy asocjacyjne, a nie metonimiczne.

Klasyfikacja formalna nieoficjalnego nazewnictwa miejskiego Łodzi została przedstawiona w kolejnym rozdziale pracy. Autorka podzieliła urbanonimy na dwie zasadnicze grupy: 1) nazwy bez kreacji formalnej (przeniesione) oraz 2) nazwy z kreacją formalną. Do pierwszej z nich zaliczyła nazwy odapelatywne oraz utworzone od nazw własnych (imion, nazwisk, nazw miejscowych, chrematonimów); do drugiej — nazwy sufiksalne, dezintegralne, dezintegralno-sufiksalne, paradygmatyczne, prefiksalne, uniwerbizmy, kontaminacje, nazwy eliptyczne, skrótowce, złożenia, zestawienia i wyrażenia przyimkowe. Najliczniejsze są zestawienia, np. *Armii Czerwonej*, *Kapelusz Anatola*, *Skrzyżowanie Marszałków*, które stanowią prawie 25% zebranego materiału. W nazwie *Poniacz* — park im. Księcia Józefa Poniatowskiego — mamy przyrostek *-acz*, którego nie zauważa autorka, jest to więc nazwa dezintegralno-sufiksalna, a nie, jak podano, dezintegralna. Nazwę przystanku tramwajowego *Fabryczny* autorka wywodzi od dworca Łódź Fabryczna i zalicza do paradygmatycznych. Funkcjonuje jednak urbanonim Dworzec Fabryczny, wobec tego nazwę *Fabryczny* można uznać za eliptyczną.

Ważny i interesujący jest rozdział 9, zatytułowany „Pokoleniowe różnice i podobieństwa w nieoficjalnym nazewnictwie miejskim Łodzi", w którym jednak odnotowałem niejasności metodologiczne, o czym dalej. Młode pokolenie respondentów to osoby w wieku 18–35 lat (63 osoby), średnie — osoby liczące sobie od 36 do 60 lat (59 osób) oraz starsze — powyżej 60 lat (również 59 osób). Starsze pokolenie używa wielu nazw dawnych, tylko w tej grupie wiekowej wymieniana jest nazwa *Bigiel* na oznaczenie ulicy Piotrkowskiej. Średnie pokolenie — jak pisze autorka — wykazuje się poczuciem humoru i kreatywnością, por. np. *Dellostrada* — oficjalnie aleja Ofiar Terroryzmu 11 Września; droga prowadzi do fabryki firmy Dell, por. wł. *strada* 'ulica, droga'; w tej grupie wiekowej częste są przeniesienia nazw topograficznych, por. *Chinatown*. Nazwy pejoratywne lub wulgarne są stosowane wśród młodego pokolenia, por. *Infosyf* — nazwa budynku, w którym ma siedzibę m.in. firma Infosys. Najmłodsza generacja często używa akronimów, por. *PD* — plac (generała Henryka) Dąbrowskiego. Wpływ języka angielskiego jest wyraźny w młodszym i średnim pokoleniu, por. *Kebab Street* (czyli Piotrkowska). Średnie pokolenie tworzy międzypokoleniowy pomost dzięki znajomości nazw używanych przez dwie pozostałe generacje lub jedną z nich, por. np. *Wenecja* (park) — onim wymieniają przedstawiciele zarówno średniego, jak i starszego pokolenia, *Włókienka* (ulica Włókiennicza) — znana młodszej i średniej generacji. Z metodologicznego punktu widzenia mam zastrzeżenia do dwóch fragmentów tego rozdziału. Autorka pisze, że główna różnica między pokoleniami ma charakter liczebny. Przytacza dane, zgodnie z którymi „przedstawiciele najmłodszego pokolenia wymienili w ankietach łącznie 908 nazw, średniego — 633, a starszego tylko 372" (Groblińska, 2020, s. 156). Chodzi tutaj tylko o nazwy nieoficjalne, a nie te ostatnie z ich oficjalnymi odpowiednikami. Groblińska powinna od razu wyjaśnić, w jaki sposób liczyła nazwy wymieniane w ankietach przez respondentów, bo przecież jej słownik obejmuje 350 leksemów. Dopiero z dalszego wywodu autorki wynika, że liczyła nie tylko same nazwy, ale także ich użycie przez określoną liczbę respondentów w danej grupie wiekowej (s. 157), stąd te nieścisłości.

W ostatnim fragmencie rozdziału 9 autorka pisze, że „można mówić o zaburzonym międzypokoleniowym dialogu nazewniczym"; natomiast kilka linijek dalej stwierdza, że stworzony dzięki zabiegom słowotwórczym ciekawy zbiór nazewniczy „sprzyja wspólnemu porozumiewaniu się i urozmaica międzypokoleniową komunikację językową łodzian" (s. 158). Jest tu istotna niekonsekwencja, zresztą cały ten akapit jest merytorycznie i logicznie chybiony.

Rozdział 10 jest podsumowaniem pracy (s. 159–162). Nazewnictwo miejskie odgrywa rolę świadka historii; szczególnie starsze pokolenia przechowują w pamięci nazwy dawne, nieoficjalne — część z nich była niegdyś nazwami oficjalnymi. W podsumowaniu wyników klasyfikacji semantyczno-komunikacyjnej autorka zwraca uwagę na znaczny udział w badanym nazewnictwie urbanonimów ekspresywnych, bo tak należy rozumieć następujące określenie Groblińskiej: „nazwy, które eksplicytnie wyrażają stosunek mieszkańców do przestrzeni miejskiej, którą opisują w nazewnictwie". Grupę nowych urbanonimów stanowią nazwy wulgarne, które są nieliczne na tle całego zbioru nazw. Z punktu widzenia klasyfikacji formalnej pierwsze miejsce zajmują, jak już pisałem wyżej, zestawienia (niemal jedna czwarta zbadanego materiału). W sumie nazwy z kreacją formalną tworzą prawie 71% nieoficjalnych urbanonimów.

Książka J. Groblińskiej zasługuje na uwagę: niewątpliwie cenny jest zebrany materiał, przeprowadzone klasyfikacje nieoficjalnych urbanonimów oraz uwagi o różnicach pokoleniowych w użyciu nazw. Usterki i błędy nieco obniżają wartość pracy. Widać pośpiech w przygotowaniu wersji do druku. Szkoda, że recenzentem lub jednym z recenzentów wydawniczych nie był łodzianin z dobrą orientacją w przestrzeni miejskiej. Prace nad nieoficjalną urbanonimią łódzką powinny być nadal prowadzone.

LITERATURA

Bieńkowska, D., Cybulski, M., Umińska-Tytoń, E. (2007). *Słownictwo dwudziestowiecznej Łodzi. Konteksty historyczne, społeczne, kulturowe* [Vocabulary of twentieth-century Łódź. Historical, social and cultural contexts]. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Dunaj, B. (red.). (1998). *Słownik współczesnego języka polskiego* [A dictionary of contemporary Polish]. T. 1–2. Warszawa: Przegląd Reader's Digest.

Fąka, P., Krupa-Ławrynowicz, A., Kurkowska, E., Kurowska, K., Owczarek, P., Podolska, J. (red.). (2015). *Bałucki słownik* [A Baluty dictionary]. Łódź: Centrum Dialogu im. Marka Edelmana. http://hdl.handle.net/11089/12958

Groblińska, J. (2020). *Nieoficjalne nazewnictwo miejskie Łodzi. Słownik* [Unofficial city names of Łódź: A dictionary]. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Instytut Teatralny im. Z. Raszewskiego. (b.d.). Teatr im. Stefana Jaracza. W: *Encyklopedia Teatru Polskiego*. https://encyklopediateatru.pl/teatry-i-zespoly/529/teatr-im-stefana-jaracza (dostęp: 22.11.2022).

Jędrzejczyk-Kaźmierczak, I. (2012, 31.03). Kiedyś było 30 kin, teraz jest ich tylko 8. *Express Ilustrowany*. https://expressilustrowany.pl/kiedys-bylo-30-kin-teraz-jest-ich-tylko-8-zdjecia/ar/856219

Kurczaki (Łódź). (2022, 10.07). W: *Wikipedia*. https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Kurczaki_(Łódź)&oldid=67567168

Muzeum Sztuki w Łodzi (2022, 09.12). W: *Wikipedia*. https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Muzeum_Sztuki_w_Łodzi&oldid=68189238

Popławska, A. (2002). Opracowanie [Elaboration]. W: S. Wyspiański, *Wesele*. Kraków: Greg.

Rymut, K. (1987). *Nazwy miast Polski* [City names of Poland]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Stępniak, K., Podgórzec, Z. (1993). *Słownik tajemnych gwar przestępczych* [A glossary of secret criminal slang]. Londyn: Wydawnictwo Puls.

SUMMARY

AN IMPORTANT STEP IN THE DEVELOPMENT OF RESEARCH ON THE UNOFFICIAL URBAN TOPONYMY. COMMENTS ON JUSTYNA GROBLIŃSKA'S BOOK "UNOFFICIAL URBAN NAMING OF ŁÓDŹ. A DICTIONARY"

The aim of this review article is to introduce additions and clarifications, as well as to correct errors in a work which is important from the point of view of research on urban toponymy. The author of the review appreciates the value of the monograph in which Groblińska gathered a large amount of material consisting of 396 unofficial urban names of Łódź, collected mostly by means of questionnaires and subjected to semantic, communicative and formal analyses. The author of the review disagrees with the opinion of Groblińska, who claims that Łódź became an important cultural and academic centre at the beginning of the 21st century. The city obtained such a status much earlier, and especially immediately after World War II, which is explained on the basis of a number of illustrative examples. For example, the University of Łódź, which continued the traditions of the Free Polish University — Łódź branch (1930–1939) was founded in 1945. A new etymology of the name *Park Śledzia* ('herring park') was presented: not from Jewish shops and herring warehouses on the area of the later park (as in Groblińska), but from *śledź* 'herring', i.e. in the criminal parlance 'prosecutor, investigator'. The author publishes corrections and creative comments to the headline articles developed in Groblińska's book, e.g. *Wieża Babel*, *Grandka*, *Złoty Róg*. Work on the unofficial urban names of Łódź should be continued.

Keywords: Łódź, urban toponymy, unofficial names, origin of names